

# „Kordian” 2015

● Romantyczna klasyka w kieleckim teatrze



► Mocna, symboliczna scena otwarcia „Kordiana” - diabły mieszają w narodowym kotle.

## Premiera

**Klasyka polskiego dramatu w odświeżonym wydaniu królować będzie na deskach Teatru imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach w maju.**

**Luiza Buras-Sokół**  
buras@echodnia.eu

Dyrektor sceny i reżyser Piotr Szczerski sięgnął po „Kordiana” Juliusza Słowackiego i choć ten romantyczny tekst może wydawać się niedzisiejszy, twórcy spektaklu zapowiadają współczesne odczytanie klasyki. Bo

właśnie wbrew pierwszemu wrażeniu, obrosły w niemal dwieście lat historii „Kordian” w obecnej sytuacji społeczno-politycznej jest aktualny jak nigdy dotąd.

- „Kordian” napisany jest o wydarzeniach sprzed 200 lat, kiedy car za przyzwoleniem Polaków stał się królem Polski, a polscy notable na tę uroczystość przygotowali mu specjalny utwór „Boże, coś Polskę”. (...) Mija niemal 200 lat historii i dzisiaj można sobie zadać pytanie, w którym miejscu jesteśmy wobec tamtego wydarzenia, wobec powstań, które wybuchły i zostały przegrane. Wo-

bec komuny, która się skończyła, choć nie mam przekonania, że się skończyła. Pragnę zapytać, jacy jesteśmy w stosunku do patriotyzmu - mówi reżyser Piotr Szczerski w wywiadzie dla serwisu Teatr dla Was.

Na scenie wystąpi niemal cały zespół aktorski kieleckiego teatru, a w tytułowej roli - Mateusz Rzeźniczak, student czwartego roku łódzkiej szkoły filmowej.

Premiera „Kordiana” w sobotę, 3 maja, o godzinie 19. Można także wybrać się na spektakl przedpremierowy 1 lub 2 maja o godzinie 19.

● ©©